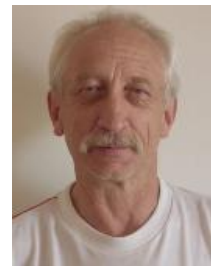


JAN LEUS

ur. 1959; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, łamanie tekstu, praca zecera

Łamanie tekstu

[Układanie] według makiety strony to się nazywało „łamanie”. Przykładowo jest artykuł i na makiecie jest, że [trzeba] go złamać na dwie kolumny. Więc jedną [się] ustawia, potem drugą. Makietę strony zawsze robił redaktor techniczny z każdej gazety. Nagłówek to był schemat, że tam „Sztandar Ludu”, czy „Kurier”, czy tak dalej, a resztę, środek już rozprowadzał redaktor techniczny. Czy jakieś linie trzeba było, czy grube, czy jakieś, to trzeba mieć makietę i ułożyć tak, jak [należało].

Jeszcze były zasady łamania, czy w na zecerni gazetowej, czy dziełowej, że jak zostawał wiersz pierwszy od akapitu na samym końcu [kolumny], nie wolno go było [tak zostawić], bo to były tak zwane bękarty, szewcy. Trzeba było nową kolumnę zaczynać od akapitu albo nie wolno było zostawiać na końcu kolumny wiersza, w którym było przeniesienie. Korektorki na to zwracały uwagę. Bo było coś takiego na linotypach gazetowych, że za 5% błędów w swojej korekcie, można było stracić całą premię.

Data i miejsce nagrania	2013-06-13
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Anna Sawa
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Anna Sawa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"